

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Nr. 86

Poznań, piątek dnia 23 lutego 1934

Rok 29

Budżet miasta Poznania na rok 1934-35

wynosi 19.132.612,50 zł — Budżet jest realny i zrównoważony

W poprzednim numerze naszego wydania porannego podaliśmy szczegółowe uzasadnienie preliminarza budżetowego miasta Poznania, które na plenum Rady miejskiej wniósł przewodniczący Klubu Narodowego p. red. Jarochocki. Uzasadnienie to jest zarazem podkreśleniem stanowiska radzieckiego Klubu Narodowego w stosunku do gospodarki budżetowej naszego miasta.

Na debaty budżetowe łącznie z odnośnymi posiedzeniami klubowymi, — jak podkreślił mówca, — poświęcono około 100 godzin, co niewątpliwie jest dowodem wielkiej sumienności i poczucia odpowiedzialności, z jakimi komisja finansowa przystępowała do speł-

nienia swego obowiązku. Prace komisji, odbywające się pod przewodnictwem p. prezydenta Ratajskiego, który stale wspomagał komisję swymi cennymi radami i wskazówkami, toczyły się w atmosferze naogół harmonijnej i spotkały się z bardzo życzliwą pomocą magistratu, który przez swych decernentów i kierowników przedsiębiorstw miejskich udzielał referentom wszelkich dokumentów, informacji i objaśnień. Za tę współpracę złożył p. red. Jarochocki wszystkim wspomnianym osobom serdeczne podziękowanie.

Poszczególne cyfry budżetu przedstawiają się następująco:

Podwyżki i obniżki propozycji magistrackich

Komisja finansowa podwyższyła pierwotnie przez Magistrat proponowane wydatki o zł 302.682, a mianowicie w działach:

| | |
|----------------------------------------------|--------|
| 1. Majątek komunalny | 12.000 |
| 2. Spłata długów | 43.300 |
| 3. Oświata | 19.174 |
| 4. Kultura i sztuka | 61.100 |
| 5. Zdrowie publiczne | 46.700 |
| 6. Opieka społeczna | 26.608 |
| 7. Popieranie przem. i handlu | 5.800 |
| 8. Bezpieczeństwo publiczne | 1.200 |
| 9. Świadczenia na rzecz związków komunalnych | 86.800 |

umniejszyła zaś je o 243.031 zł w działach:

| | |
|-------------------------------|--------|
| 1. Administracja ogólna | 36.425 |
| 2. Majątek komunalny | 12.000 |
| 3. Spłata długów | 49.300 |
| 4. Pomiary, rozbudowa miasta | 9.500 |
| 5. Oświata | 42.074 |
| 6. Kultura i sztuka | 300 |
| 7. Zdrowie publiczne | 44.982 |
| 8. Opieka społeczna | 3.300 |
| 9. Popieranie przem. i handlu | 10.550 |
| 10. Bezpieczeństwo publiczne | 4.600 |
| 11. Różne | 30.000 |

Czyli wydatki w stosunku do propozycji Magistratu podwyższono o 59.651 złotych.

Dochody podwyższono o kwotę zł 1.911.245 zł w działach następujących:

| | |
|----------------------------------|-----------|
| 1. Majątek komunalny | 257.885 |
| 2. Przedsięb. komunalne | 497.360 |
| 3. Opłaty za korzyst. z urządzeń | 21.000 |
| 4. Udział w podatkach państw. | 1.100.000 |
| 5. Dodatki do podatków państw. | 35.000 |

Obniżono zaś dochody o zł 1.850.317, a mianowicie:

| | |
|----------------------------------|-----------|
| 1. Majątek komunalny | 1.149.400 |
| 2. Przedsięb. komunalne | 233.987 |
| 3. Zwroty komunalne | 50.000 |
| 4. Opłaty za korzyst. z urządzeń | 92.930 |
| 5. Udział w podatk. państw. | 70.000 |
| 6. Dodatki do podatk. państw. | 135.000 |
| 7. Podatki samoistne | 119.000 |

Czyli dochody w stosunku do propozycji Magistratu podwyższono o 60.928 złotych.

Wobec tego uchwalony przez komisję budżet przedstawia się w sposób następujący:

BUDŻET ADMINISTRACYJNY

Wydatki

| | |
|------------------------------|--------------|
| 1. Zarząd ogólny | 2.232.682,— |
| 2. Majątek komunalny | 472.059,— |
| 3. Przedsięb. komunalne | — |
| 4. Spłata długów | 7.309.005,50 |
| 5. Drogi i place publiczne | 864.291,— |
| 5a. Pomiary i rozbud. miasta | 196.863,— |
| 6. Oświata | 1.036.603,— |
| 7. Kultura i sztuka | 438.929,— |

| | |
|------------------------------------------------|------------------|
| 8. Zdrowie publiczne | 1.267.755,— |
| 9. Opieka społeczna | 2.499.250,— |
| 10. Popieranie rolnictwa | — |
| 11. Popieranie prz. i handlu | 260.533,— |
| 12. Bezpiecz. publiczne | 1.469.312,— |
| 12a. Świadczenia na rzecz związków komunalnych | 328.630,— |
| 13. Różne | 256.700,— |
| 14. Niedobór budżetowy z lat poprzednich | — |
| Razem | zł 19.132.612,50 |

Dochody

| | |
|---------------------------|--------------|
| 1. Majątek komunalny | 2.427.850,— |
| 2. Przedsięb. komunalne | 5.974.216,50 |
| 3. Subwencje i dotacje | 17.300,— |
| 4. Zwroty | 643.904,— |
| 5. Opłaty administracyjne | 172.000,— |

Przemówienie radnej p. Smoczyńskiej

Przy uzasadnieniu poszczególnych działów budżetowych na szczególniejszą uwagę zasługuje przemówienie p. radnej Smoczyńskiej z Klubu Narodowego, referentki działu opieki społecznej.

Mówczynie podkreśliła, że wydatki na opiekę społeczną wynoszą 13 proc. ogólnej sumy budżetu, jednak mimo tak dużych świadczeń, trudne to zagadnienie miasto pokonać może jedynie przy ofiarnej pomocy całego obywatelstwa. Stały wzrost bezrobocia i pogarszanie się sytuacji gospodarczej nasuwają miastu coraz nowe zagadnienia, związane z wzrostem wydatków, na których pokrycie trudno już nieraz znaleźć źródła. Dwa główne działy, obejmujące opiekę nad ubogimi i młodzieżą, pochłonęły w przeszłym roku sprawozdawczym olbrzymie sumy. Na stałe i jednorazowe zapomogi dla ubogich wydano 1 027 425,67 zł, na opiekę nad młodzieżą 256 306 zł. Ogółem na opiekę społeczną wydano w m. Poznaniu w r. ub. 2 736 405,81 zł.

Tegoroczny budżet, opracowany przez zarząd miasta, wykazywał cyfrę niższą o 260 463,81 zł. Komisja finan-

Przemówienie radnego p. Plucińskiego

Przy uzasadnieniu pozycji budżetowej p. t. „udział w podatkach państwowych” p. radny Pluciński wskazał, że podatki państwowe w ogólnej sumie wynoszą w Poznaniu około 28 i pół milj. zł, a podatki miejskie 8 744 000 zł, czyli łącznie podatków państwowych i miejskich obywatelstwo naszego miasta płaci przeszło 37,5 milj. zł rocznie. Do tego dochodzą jeszcze ubezpieczenia społeczne, jak Ubezpieczalnia Społeczna (kasa chorych) około 10 milj. zł rocznie, ubezpieczenia inwalidzkie — półtora milj. zł, wreszcie fundusz pracy i Zakład Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych. Kwoty te najwymowniej

| | |
|-------------------------------------|------------------|
| 6. Opłaty za korzystanie z urządzeń | 1.142.618,— |
| 7. Dopłaty | — |
| 8. Udział w podatk. państw. | 3.400.000,— |
| 9. Dodatek do podatk. państw. | 4.534.000,— |
| 10. Podatki samoistne | 810.000,— |
| 11. Różne | 12.001,— |
| Razem | zł 19.133.889,50 |

| | |
|------------------------|---------------|
| Dochody budżetu admin. | 19.133.889,50 |
| Wydatki budżetu admin. | 19.132.612,50 |

Nadwyżka budżetowa 1.277,—

BUDŻET PRZEDSIĘBIORSTW

Czysty zysk

| | |
|--------------------------------------|-----------------|
| 1. Elektrownia | 3.046.529,— |
| 2. Gazownia | 1.760.423,— |
| 3. Wodociągi | 283.758,— |
| 4. Rzeźnia | 319.741,— |
| 5. Targowisko | 179.929,— |
| 6. Spalarnia śmieci | 118.150,— |
| 7. Przeladownia | 53.031,— |
| 8. Targi Poznańskie | 104.766,— |
| 9. Tabor | 15.222,— |
| 10. Składnica i warsztat reparacyjny | 3.751,50 |
| 11. Mleczarnia | 40.960,— |
| 12. Majątek Naramowice | 47.956,— |
| Razem | zł 5.974.216,50 |

Budżet ten — jak już donosiliśmy — został uchwalony głosami Klubu Narodowego i N. P. R. przy wstrzymaniu się od głosowania radnych z „sanacji”.

sowo - budżetowa, zdając sobie sprawę, że na skutek obniżenia się i kurczenia wpływów podatkowych nie znajdzie źródeł na wydatniejsze powiększenie tej sumy, przeprowadziła w preliminarzu drobną tylko zmianę i podwyższyła budżet opieki społecznej o 23 308 zł.

P. radna Smoczyńska wyraziła przekonanie, że przy rozumnej, celowej gospodarce, przy potanieniu artykułów pierwszej potrzeby i innych, w ramach określonego budżetu będzie można sprostać potrzebom opieki społecznej naszego miasta. W tem przekonaniu utwierdza referentkę doświadczenie z lat ubiegłych, z którego wynika, jak wielkie zrozumienie dla potrzeb nędzy ma uspołecznione obywatelstwo naszego miasta.

Tu p. Smoczyńska podkreśla bezinteresowną i gorliwą pracę opiekunów społecznych, dalej ofiarną pracę instytucji społeczno-charytatywnych, jak „Caritas” i Stow. św. Wincentego a Paulo, oraz liczne rzesze sióstr zakonnych, pełniących, jak stwierdza zarząd miasta, tę nad wyraz ciężką pracę społeczną z zaparciem się siebie.

WYBORY DO KOMISJI

Zaznaczyć jeszcze należy, że na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej dokonano wyboru członków komisji opieki społecznej. W myśl referatu p. Smoczyńskiej w skład komisji weszli pp.: Augustyniak, Boch, Dankowski, Jesse, dr. Janowicz, Kamassa, Pawłowska, ks. kan. Pawłowski, ks. prał. Prądzyński, Paetz, Rausch, Radajewski, Rozwadowski, Smoczyńska i Julja Woźnicka z Klubu Narodowego, Fr. Wit-

kowski z N. P. R. i Dułkowska, Dziurkiewicz, Giełdzik, Kabaciński, Kolczak, Mróz, Orpel, dr. Parczewska, Ratajczak, Roszak, Szymański i Wilczyńska z klubu B. B.

W myśl referatu p. radnego Gładysza przewodniczącym okręgowej komisji opieki społecznej nr. VII wybrano dotychczasowego zastępcę p. Wacława Noszczyńskiego, a przewodniczącym okręgowej komisji miejskiej opieki społecznej nr. I kupca p. Władysława Hahna.

UCHWALENIE POŻYCZKI NA PRACĘ DLA BEZROBOTNYCH

Uchwałą z 19 września r. ub. zwrócił się Magistrat do Państw. Funduszu Pracy o pożyczkę w wysokości 6.722 tys. na roboty ziemne, rozbudowę wodociągów i kanalizacji, które to prace mają być wykonane w ciągu 10 lat. Komitet wojewódzkiego funduszu pracy zawiadomił pismem z 29 stycznia, że na podstawie decyzji prezesa Rady ministrów przyznano gminie m. Poznania pożyczkę na rok 1934-5, a mianowicie: na roboty niwelacyjne na Dębinie i Komandorji 244 tys. zł, na budowę osiedla dla bezdomnych w Naramowicach 100 tys. zł, na rozbudowę wodociągów miejskich 15 tys. zł i na rozbudowę kanalizacji 560 tys. zł.

W myśl referatu radnego p. adw. Starka (Klub Nar.) rada miejska wyraziła zgodę na zaciągnięcie wspomnianej pożyczki w Funduszu Pracy.

Część przemówienia p. prez. Jarochockiego, która odnosiła się do wewnętrznej wykładki miasta i bezpieczeństwa publicznego, uległa w druku zniekształceniu.

P. Jarochocki, nawiązując do uwag p. prezydenta Ratajskiego, wypowiedzianych na komisji finansowo - budżetowej, iż wykład i czystość naszego miasta coraz więcej pozostawia do życzenia — zaznaczył, że do zanieczyszczenia ulic przyczyniają się od pewnego czasu grasujące po ulicach miasta, zwłaszcza w okresach wyborczych, bandy „nieznanych” osobników, które wbrew istniejącym przepisom policyjnym oblepiają domy prywatne i gmachy publiczne ulotkami i zamalowują je różnymi napisami i cyframi. Ponieważ jest to zupełnie świadome niszczenie dobra publicznego (usunięcie napisów połączone jest z dużymi wydatkami, gdyż wymaga nawet odbijania tynku), p. Jarochocki domagał się, aby Magistrat energicznie wystąpił w obronie majątku miejskiego i przeciwko sprawcom tych niekulturalnych wybryków kierował sprawy na drogę sądową.

Dalej p. prezes Jarochocki stwierdził, że w ostatnich latach, również w okresach wyborczych, bezpieczeństwo mienia i życia obywateli m. Poznania istnieje tylko w teorii, gdyż ulice naszego miasta stają się terenem, na którym bezkarnie grasują rozzuchwalone bojówki, dopuszczające się napadów oraz najrozmaitszych ekscesów i nadużyć. Mówca oświadczył, że stosunki takie w Europie, w XX wieku powinny być nie do pomyślenia, założył przeciwko nim w imieniu Klubu Narodowego stanowczy protest i wyraził nadzieję, że zarząd miasta będzie interwenjował w tej sprawie u odpowiednich władz i zrobi wszystko, aby przywrócić w m. Poznaniu naruszone gwarancje bezpieczeństwa. (kl)

Biskup w Rymanowie

Warszawa. (Tel. wł.). Na podstawie umowy z państwem polskim, Stolica Apostolska mianowała ks. dr. Nagórzańskiego biskupem z siedzibą w Rymanowie. (w).

Pogrzeb króla Alberta belgijskiego

Na trumnie zamiast korony i płaszcz królewski złożono kask wojskowy i mundur polowy zmarłego króla

Bruksela. (PAT.) Od godz. 7.30 przed pałacem królewskim, gdzie ustawiono trumnę ze zwłokami króla Alberta na lawecie armatniej, defilują niezliczone delegacje b. kombatan-
tów — francuskich, włoskich, angielskich, polskich, rumuńskich, portugalskich, czeskosłowackich i rosyjskich. Defilada b. kombatan-
tów zakończyła się dopiero o godz. 10.30, opóźniając o pół godziny wyruszenie orszaku żałobnego, który z pałacu królewskiego podążył do kościoła św. Guduli.

Wzdłuż ulic, którymi przeciągał orszak żałobny, stały pograżone w głębokim milczeniu olbrzymie tłumy, ustawione w 30, a nawet 40 szeregach.

Bruksela. (PAT.) O godz. 7.30 trumnę ze zwłokami króla Alberta wyniesiono na plac przed zamkiem. Był to sygnał do rozpoczęcia defilady. Kilkadziesiąt tysięcy b. wojskowych maszerowało przed trumną króla w ciągu 2 i pół godzin. O godz. 10.15 zjechała armata, zaprzężona w 6 czarnych koni. Trumnę przymocowano do lawety pasami, poczem uformował się orszak żałobny. Na przodzie szedł oddział chorążych, noszących sztandary wszystkich pułków belgijskich. Dalej postępował kler z prymasem Belgii i nuncjuszem apostolskim na czele. Za trumną prowadzono ulubionego konia króla Alberta, poczem postępował ks. Leopold i Karol, a obok nich kroczył następca tronu włoskiego, ks. Humberto. W odległości paru metrów za nimi postępował prezydent Republiki Francuskiej Lebrun i król bułgarski Borys, dalej ks. Walji, ks. Feliks luxemburski, ks. Karol szwedzki, ojciec obecnej królowej belgijskiej, ks. Gustaw Adolf szwedzki, następca tronu ks. Olaf norweski, książę - małżonek holenderski, ks. Mikołaj rumuński, ks. Axel duński, dalej syn króla Sjamu ks. Chula, wreszcie misje zagraniczne. Na czele delegacji polskiej szedł gen. Konarzewski i poseł Jackowski. W pogrzebie brał również udział w charakterze prywatnym Ignacy Paderewski.

Równocześnie przybyły do katedry królowa belgijska Elżbieta i ks. Astrid, które według miejscowych

Matury w maju

Warszawa. (Tel. wł.) Kuratorja okręgów szkolnych wszczęły przygotowania do przeprowadzenia tegorocznych egzaminów maturalnych, które odbędą się w maju, jeszcze podług starego regulaminu, ponieważ reforma świadectw dojrzałości przewidziana jest dopiero po zakończeniu reorganizacji szkolnictwa średniego. (w)

zwyczajów w orszaku pogrzebowym udziału nie biorą.

Trumna króla Alberta została złożona na wysokim katafalku. Na trumnie zamiast tradycyjnej korony i płaszcz królewski umieszczono stalowy kask wojskowy, którego król używał w okopach w czasie wielkiej wojny, oraz jego mundur polowy.

Po odprawieniu uroczystości żałobnych trumnę wyniesiono z kościoła i przeniesiono do katedry w Laeken. Po przybyciu do Laeken trumnę ustawiono na katafalku, przed którym defilowało wojsko. Na czele szły od-

działy francuskie i angielskie oraz delegacja legionu amerykańskiego, a następnie dopiero oddziały belgijskie. Szły również delegacje b. kombatan-
tów z zagranicy ze sztandarami, m. in. delegacja polska. Po defiladzie trumnę zdjęto z katafalku i przeniesiono do krypty kościoła w Laeken, gdzie znajdują się groby rodziny królewskiej.

Po złożeniu trumny na miejsce wiecznego spoczynku, dostęp do niej mają jedynie członkowie rodzin królewskich i głowy państw.

Jarmark w Bukareszcie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Bukareszt, w lutym.

Mossi jest to jarmark rumuński, który organizuje się rok rocznie w lutym na przedmieściu Bukaresztu, zwanem Ohor.

Już od zamierzonych czasów na do-
roczny jarmark w Mossi spieszyli ludzie przedewszystkiem poty, aby zakupić naczynia i garnki, przeznaczone dla stawy rytualnej, rozdzielenie pomiędzy żyjących na cześć umarłych. Na jarmarku tym sprzedaje się wszelkiego rodzaju towary i produkty krajowe, a poczem spotyka się budy rozrywkowe, drewniane koniki, loteryjki, bufety i prowizoryczne restauracje. Jest to jedyne miejsce, gdzie bawi się lud. Bardzo zabawny jest rodzaj jazz-bandu, zwany charivari i turtomarre, umieszczony w czterech stronach jarmarku. Ludzie pchają się tam z całym siłą, po to tylko, aby pokazać, że przyszli się zabić. Wszyscy są jak gdyby upojeni. Wieśniacy i ludzie z przedmieścia, udźwignęci przez różne święcidełka i wrzaski, przechadzają się z otwartymi ustami, pijąc tę radość powszechną jak napój miłosny; piekielny wrzask pograża ich w szczęśliwe odętnie, w którym pozwalają się unosić temu wirowi.

Sprzedawcy limonady, umieszczeni za swymi bufetami, którzy przybyli, aby zarobić jak najwięcej pieniędzy, wyciągniętych z tego tłumy, który przez godzinę uważają za bogaty, piszczą i uwijają się jak szaleni. Ogromną konkurencją sprowadza ze wszystkich stron różnego rodzaju sprzedawców. Cyganki, przykucnięte koło ognia, przypiekają ziarną kukurydzy i nawołują przechodniów, oszołomionych wrzaskiem i fluidem, idącym od tej masy; fularowe chustki zsunęły się im nieco na bok, ukazując ciemne spłoty i delikatne głowy Egiptjanek. Zarzące się węgle powodują pkanie ziarenek kukurydzy, tworząc z nich białe, chrupiące przysmaki, wyglądające jak garść śniegu. Nazywają się one floricele. W prowizorycznych piwiarniach pod namiotami tęgie, malowane jakisra, dziwacznym przystrojone w jaskrawe święcidełka i szkiełka, wykonują wschodni taniec; młodzieńcy, przebrani za tancerki, o-

pomalowanych twarzach, pokazują różne figury; poczem widzi się wieśniaków z okolic Comulury i górali w białych, obcisłych spodniach, którzy sprzedają małe filiżaneczki śliwownicy, wyrabianej w ich stronach. Posiadają oni dużo wdzięku czysto rumuńskiego.

Gromady spacerowiczów przebiegają, dmuchając w trabki papierowe. Jarmark jest jedynym miejscem, gdzie można się swobodnie zabić.

Drogę powrotną ożywiają lampiony i muzyka cygańska, które mówią, że wszystkie te istoty, znużone życiem, mają w swej duszy miłość, radość życia i tęsknotę, którą każdy Rumun jest przejeżdża.

To jest Mossi, którego malowniczy wygląd poruszał kiedyś dusze artystów.

DOLLY VINTILESCU.

Wyjazd min. Piłsudskiego?

Warszawa. (Tel. wł.) W sferach dyplomatycznych mówią, że minister Piłsudski zamierza udać się z początkiem marca na kilkotygodniowy wypoczynek na południe. Mówią o wyjeździe na Sycylię albo do Egiptu. (w)

Prasa „sanacyjna” pogłoskom o wyjeździe zaprzecza.

Romantyczny książę

Wnuk króla szwedzkiego żeni się z aktorką filmową

Londyn. (PAT.) Dzienniki donoszą o romantycznej historii wnuka króla szwedzkiego, drugiego syna szwedzkiego następcy tronu, ks. Sigvarda, który podobnie jak przed dwoma laty jego kuzyn, ks. Lennard, zamierza poślubić osobę, nie pochodzącą z rodziny panującej, ani z arystokracji. K. Sigvard zamierza ożenić się z niemiecką aktorką filmową Eryką Patzek, której ojciec jest pośrednikiem przy sprzedaży domów i placów w Berlinie.

Młoda para przybyła do Londynu,

Nieomal potrójna katastrofa

Hamburg. (PAT.) W Neumünster wydarzył się niezwykły wypadek samochodowy. Dwa auta ciężarowe zderzyły się pod mostem kolejowym, przyczem jedno z nich zostało odrzucone z taką siłą, że przełamało dwa żelazne filary mostu, wyrwijając je z bruku wraz z cementowymi fundamentami. Tor kolejowy runął na krótko przed przejazdem pociągu towarowego, który zdołano w ostatniej chwili zatrzymać.

Ułaskawienie Błachowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) Prezydent ułaskawił zabójcę dyrektora Zakładów Zyrardowskich Koehlera, Juliana Błachowskiego. 27 kwietnia, w drugą rocznicę zabójstwa, odzyska on wolność. (w)

Z Uniwersytetu Warsz.

Warszawa. (Tel. wł.) Senat akademicki Uniwersytetu Warszawskiego zatwierdził statut Bratniej Pomocy Stud. Uniwersytetu. Został także zatwierdzony paragraf aryjski.

Z powodu odmówienia przez senat Politechniki zatwierdzenia statutu Myślę Mocarstwowej, zainteresowani odnieśli się z rekuresem do min. oświaty. (w)

Ziemianin ofiarą skrytobójstwa

Warszawa. (Tel. wł.) Na sesji wyjazdowej sądu okręgowego w Łowiczu odbędzie się ciekawy proces o zbrodnię wykrytą po siedmiu latach od czasu jej popełnienia. W ubiegłym roku władze prokuratorskie otrzymały doniesienie, że ziemianin Stanisław Prymas, który miał umrzeć śmiercią naturalną w roku 1927, w rzeczywistości padł ofiarą zbrodni skrytobójczej.

Przy ekshumacji zwłok stwierdzono na czasce zmarłego uszkodzenia pochodzące od uderzenia tępem narzędziem. W stan oskarżenia został postawiony Stefan Ebich, jako winny dokonania mordu w niezwykle tajemniczych okolicznościach. (w)

SZKOŁA POLSKA ZAGRANICĄ, LOS SETEK TYSIĘCY DZIECI POLSKICH NA OBCYŹNIE, TO SPRAWA, OBCHODZĄCA CAŁY NARÓD!

W. J. LOCKE

SZOFRER TRIONA

PRZEKŁAD

AUTORYZOWANY Z ANGIELSKIEGO

(Ciąg dalszy)

117)

Wysoki obcas pośliznął się po trawie, zjechała na plecach i podnosząc się, usłyszała z za kępy paproci spokojny głos:

— Psie moje szczęście!

Pod Oliwja zatrząsły się kolana. Chciała krzyknąć, ale się opanowała. Obeszła paproć i zobaczyła Aleksego. Siedział na kopcu z twarzą ukrytą w dłoniach. Popatrzył na nią tępo, a ona, przyciskając ręce do piersi, wyjąkała:

— Żyjesz? Bogu dzięki!

— No! nie wiem, czy jest Mu za co dziękować — odpowiedział, wstając.

Nieznajoma młoda kobieta, która szła za Oliwja, ukazała się z za zarośli:

— Och! Bogu dzięki! Jakim cudem pan się uratował?

— Opatrzność, łaskawa na idiotów, wyrzuciła mnie z samochodu przy

pierwszym odbiciu. Wpadłem w kępę paproci. Nic mi nie jest. Niech się panie nie martwią.

— Odwieziemy pana do domu. Zaraz mój mąż... — zaczęła młoda kobieta.

— Dziękuję bardzo. Nie mi nie jest. Pójdę pieszo. Zato ta pani musi być bardzo wstrząśnięta i pewnie...

Młoda kobieta zwróciła się do Oliwji:

— Pani powiedziała, że ten... pan — rzekła z zakłopotaniem, spoglądając na liberję Triony — jest jej mężem... — Omyliła się — objaśnił uprzejmie Aleksey.

Oliwja milczała oszołomiona. Młoda kobieta odeszła parę kroków i zawołała dziwnym głosem do towarzysza, że nie się nie stało.

— Zaraz tu będzie — rzekła do Triony i Oliwji.

Wszyscy troje byli zakłopotani. Aleksey opowiedział przebieg katastrofy, przypisując ją nagłemu pęknięciu kierownicy. Samo auto było przedhistorycznym gruchotem, ubezpieczonym ponad wartość. Właściciel będzie rad.

Nadbiegł zadyszany nieznajomy i, kiedy mu opowiedziano wszystko da-

capo, ofiarował swoje auto do dyspozycji rozbitekowi. Mogli się od biedy pomieścić we czworo. On jechał do Cul-lenby, ale mógł nadłożyć drogi bez kłopotu dla siebie. Do jego uprzejmych prób przytęczyła się nieznajoma pani. Oliwja nie wiedziała, czy prosić ich, żeby odeszli, czy żeby zostali — ze względu na sytuację.

Triona podziękował znów i odmówił. Wolał iść, żeby odetchnąć po wstrząśnieniu.

Nieznajomy zmierzł go dziwnym wzrokiem. Nie wiedział, co o nim sądzić.

— Ale możeby pan był łaskaw, zabrać tę panią? — zapytał Triona.

Oliwja odzyskała przytomność umysłu.

— I ja pójdę pieszo. Dziękuję panu. Mam do domu tylko milę drogi, a ten pan jest naprawdę moim mężem.

— Jeżeli państwo naprawdę nie potrzebują naszej pomocy? — nieznajomy uniósł kapelusza.

— Dziękujemy państwu serdecznie za wszystko — rzekła Oliwja.

Nieznajoma para ukłoniła się i zaczęła wchodzić po zboczach. Zdumienie

jej nie miało granic.

Triona i Oliwja stali chwilę w milczeniu. Ona nie mogła opanować drżenia kolan.

— Moglibyśmy usiąść — zaproponowała.

— Jak pani woli. — I Triona usiadł na kopcu.

Oliwja rzuciła się na trawę i przymknęła oczy.

— Tyś to zrobił naumyślnie — rzekła. — Chyba nie sądzisz, że uwierzyłam w bajeczkę o katastrofie?

Uśmiechnął się z gorczą. Los był stale przeciwny niemu. Ledwie się spo-
tkali, zarzuciła mu kłamstwo.

— Trudno mi było przyznać się do usiłowanego samobójstwa przed nieznajomymi ludźmi. Są okoliczności, w których prawda kompromituje.

— Więc tyś chciał naprawdę zginąć? — Naturalnie. Ale i to usiłowanie skończyło się farsą. Jak wogóle wszystkie moje poczynania. Przekonał się, że nic mi się nie stało, przekląłem dzień, w którym się urodziłem.

— Dlaczego chciałaś zginąć?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rozpoznanie tajemniczych zwłok we władze kanałowym?

Są to prawdopodobnie zwłoki studenta W. S. H., Józefa Galicy z Zakopanego, który popełnił samobójstwo

W sprawie znalezienia tajemniczych zwłok we władze kanałowym w Poznaniu przy ulicy Jordana, władze prowadzą dalsze śledztwo, mające na celu rozpoznanie nieznanego mężczyzny.

Sekcja zwłok nie ustaliła przyczyn gwałtownej śmierci. Nasunęła jednak uzasadnione przypuszczenie, że nieznaną osobą popełnił samobójstwo. Re-

welacyjnym szczegółem, ujawnionym w ostatnich dniach, jest stwierdzenie, że poraz ostatni badano właz kanałowy nie w sierpniu r. ub., lecz znacznie wcześniej, mianowicie w miesiącu czerwcu. Pomyłkę tę sprostowano dopiero w ostatnich dniach. Jak się dowiadujemy z kół magistratu, badanie odbyło się w dniu 7 czerwca. W dniu zaś 9 względnie 10 czerwca r. ub. zaginął w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach student W. S. H. w Poznaniu Józef Galica. Narazie nie jest jeszcze ustalono, czy są to zwłoki Galicy. W najbliższych dniach przybywa do Poznania jego rodzina z Zakopanego oraz dentysta, który zakładał zaginionemu złotą plombę na krótko przed jego tajemniczym zniknięciem. Do opinii dentysty przykłada się dużą wagę, gdyż istnieje przekonanie, że rozpozna on swoją pracę.

Można mieć przekonanie, że sprawa zostanie definitywnie wyjaśniona w najbliższych dniach. (kl)

Ze Stronnictwa Narodowego

Zebrań na Łazarzu

W środę 21 bm. o godz. 8 wieczorem odbyło się w „Kasynie Obywatelskim” pod przewodnictwem prezesa p. Brodniewicza zebranie Stronnictwa Narodowego przy licznych udziałach członków. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza p. Sulikowskiego, wygłosił obszerny referat o sprawach budżetowych oraz o gospodarce i położeniu Polski red. p. Sołtyśiak. Drugi referat, streszczający dzieła Romana Dmowskiego „Świat powojenny, a Polska” oraz „Przewrót”, wygłosił p. inż. Zaremba. W dyskusji nad referatami zabierali głos pp.: Nowak, Nagler, red. Trella oraz przewodniczący Brodniewicz. — Po załatwieniu spraw organizacyjnych zakończono zebranie odśpiewaniem „Złoty słońca blask dokoła”.

Drugi poranek Chóru Dana

w teatrze „Słońce”

Olbrymie zainteresowanie niedzielnym występem!!!

Wobec niebywałego powodzenia artystycznego i kasowego, jakim cieszył się pierwszy popularny Poranek najsłynniejszego chóru w Polsce — **CHÓRU DANA** — na ogólne życzenie zachwyconej publiczności oraz tych setek osób, które nie dostały już biletów — udało się nakłonić znakomitych rewielaersów warszawskich do jeszcze jednego występu w naszym mieście. Drugi popularny występ **Chóru DANA** odbędzie się

w niedzielę, dnia 25 lutego o godz. 12 w południe w teatrze „SŁOŃCE”

Chór **DANA** wykona ten sam program, który taki zachwyty wywołał w ubiegłą niedzielę. W niedzielnym popularnym poranku udział przyjmą ponadto: najznakomitszy piosenkarz polski **MIECZY-SŁAW FOGG**, uroczą tancerka **MARYSIA NOBISÓWNA**, oraz świetny humorysta i piosenkarz **ADAM WYSOCKI**. W programie same przeboje! Pragnąc jeszcze większe tłumy ścigać do „Słońca” oraz umożliwić przybycie najszerzszym sferom niezamównej publiczności i młodzieży — tym razem ceny biletów niebywale niższe i dostępne dla wszystkich bez wyjątku: **CAŁY BALKON 99 groszy, CAŁY PARTER 1 zł 50 gr.**

Niewątpliwie drugi popularny poranek **Chóru DANA** przy tak minimalnych cenach biletów — zgromadzi cały Poznań w komplecie! Ze względu na olbrzymie zainteresowanie drugim występem **Chóru DANA** uprasza się o natychmiastowe zakupowanie biletów, które są do nabycia w składzie cygar p. Szejbrowskiego, ul. Gwarna 20. Tel. 56-38. Znaczna część biletów już rozchwyta!!! portj. 989

Z TEATRU

TEATR POLSKI: „Ciapciusz”, krotkowidła w 3 aktach A. Bissona.

Przed paru laty cieszyła się dosyć dużym powodzeniem amerykańska awantura bodaj że trzech autorów, nosząca bardzo radiofoniczne miano „Hauhau”. Ponieważ była to nowoczesna „komedia omyłek”, zatem prawdopodobnie otrzymała odpowiedni bilet widelowy, aby ludzi odrazu wprowadzić w sedno rzeczy, t. j. zacząć płataninę już od — samego tytułu.

Każdy mógłby snadnie przypuszczać, że ujrzy na scenie jakiegoś czworonoga wilczego, lub psiego rodu, a może nawet całe sfory, względnie menażerie. Tymczasem skończyło się na złudzeniu, a miłośnicy wszelkich „Rin-tin-tinów”, czy innych „bohaterów” Londona lub Curwooda musieli zrezygnować na rzecz — śmiechu.

Czeka ich to samo z okazji „Ciapciusia”, o którym mówią przez całe trzy akty, wciąż go nawet pokazują, ale tak, że — nikt nie dojrzy na widowni. Zatem odmiana „Niewidzialnego człowieka”? W swoim rodzaju — tak, tylko bez kinowych efektów, ale w odpowiednio przyprawionym farsowym sosie!

Powiedzmy sobie odrazu, że nie jest

Epidemia głodu na Wileńszczyźnie

Warszawa (Tel. wł.) Jak donosił nasz korespondent wileński, a za nim „Kurjer Wileński”, na terenie powiatów dziśnieńskiego, brasławskiego i mołodeczńskiego wieśniacy odczuwają dotkliwy brak niezbędnych artykułów żywnościowych i cierpią głód z powodu nieurodzaju.

Obecnie nadchodzą alarmujące wiadomości i z terenu pow. woleżyńskiego, gdzie w kilku gminach zabrakło chleba, ziemniaków i kaszy dla włościan, paszy zaś dla inwentarza.

Wśród mieszkańców tego powiatu zanotowano symptomy silnego zawrotu głowy i omdleń z głodu. Zdarzają się również wypadki puchnięcia z głodu oraz różnych chorób zakaźnych.

Z powodu błędów...

Warszawa (Tel. wł.) Czynniki rządowe informują, że w najbliższych dniach przewidziane jest rozporządzenie wykonawcze do ustawy o uposażeniu pracowników państwowych. Rozporządzenie to jest konieczne ze względu na błędy, jakie ujawniła praktyka. Błędy te powstały wskutek pośpiesznego ustalenia ustawy. (w)

Teatr świetlny „SŁOŃCE”

DZIŚ, w piątek, dnia 23 lutego 1934 r. WIELKA PREMIERA:

Najnowsze arcydzieło filmowe wytwórni „METRO” realizacji Ryszarda Bolesławskiego, słynnego twórcy filmu „Ostatnia Carowa”

BURZA O BRZASKU

dramat kobiety, która szukała prawdziwej miłości

W rolach głównych:

NILS ASTHER

KAY FRANCIS

Prześliczna treść! Doskonała gra artystów! Świetna reżyserja! Cudna muzyka. Tęskne romanse cygańskie! Czar krajobrazu Bałkanów! Gigantyczne sceny zbiorowe! portj. 988

Wspaniały sukces narciarzy polskich

Stanisław Maruszarz wyprzedził nawet Szwedów

Solleftea. (Tel. wł.) W międzynarodowych zawodach narciarskich o mistrzostwo FIS Polacy uzyskali nienotowany dotychczas sukces. W kombinacji Stanisław Maruszarz zajął siódme miejsce a Bronisław Czech 13.

W ostatecznej klasyfikacji: 1. O. Hagen (Norw.) 441,9 pkt., 2. Kolterud (Norw.) 427,5, 3. H. Vinjarengen (Norw.) 411,7, 4. Stenen (Norw.) 410,2, 5. Vallonen (Fin.) 401,6, 6. Hoffsbakken (Norw.) 397,15, 7. Stanisław Maruszarz (Polska) nota za bieg 18 gln 190, za skoki 206,60, nota ogólna 396,60, 8. John Westmann (Szwed) 392,65, 13. Bronisław Czech (Polska) 195,65 i 183,80, nota ogólna 379,45 pkt. Niemiec Gustel

Müller był 15 z notą 367,80, Łuszczek 19-ty z notą 350,39, Andrzej Maruszarz 31-szy z notą 320,1.

Wśród zawodników Europy środkowej Polacy zajęli zatem czołowe miejsca, a Maruszarz Stanisław wyprzedził nawet Szwedów.

Skoki we czwartek rozpoczął jako pierwszy Andrzej Maruszarz, uzyskując 48 metrów; jako drugi skakał Szwed Hullberg 48,5 mtr., następnie Stanisław Maruszarz, uzyskując w świetnej formie 56 mtr. Finn Vallonen skoczył jednakże krótko po nim 56,5 mtr., H. Vinjarengen 59,5 mtr. oraz Kolterud 63 mtr. Ostatni uzyskał najlepszy skok w pierwszej kolejce. Erikson, który w pierwszej kolejce skoczył 66 metrów z upadkiem, w drugiej ustalił najlepszy wynik 67 metrów.

W drugiej kolejce Stanisław Maruszarz skoczył 60 metrów, zapewniając sobie siódme miejsce w ogólnej klasyfikacji.

RECENZJE KINOWE

Kino „Moje” (dawn. „Odeon”) wyświetla film p. t. „Noc w Kairze”. Bohaterem filmu jest młody Arab, syn szejka, wysłany przez ojca do Kairu dla nauki. Jest tu dragomanem pięknej Europejki, w której się zakochuje. W czasie podróży przez pustynię porwają ją i chce pojąć ją za żonę. Ale ona nie chce dzikusa i wra-

Pijani awanturnicy zdemolowali lokal

Warszawa (Tel. wł.) Trzech pijanych awanturników wtargnęło do kawiarni Dmochowskiej przy ul. Wolności 12, żądając papierosów i wody sodowej. Właścicielka nie chciała ich obsłużyć, wiedząc, że to są goście, którzy nie płacą. Wtedy pijani porwali krzesła, zaczęli demolować bufet i tłuc szyby.

Na krzyk Dmochowskiej wybiegło

ca do Kairu na ślub ze swym narzeczoną, inżynierem, Zakochany Arab, mimo że poszukują go władze, jedzie za nią i wykrada ją przed samym ślubem, ale tym razem już za jej zgodą. Główną rolę gra tu Ramon Novarro. Jego partnerka Myrna Loy, wygląda bardzo pięknie i z całym spokojem nosi wszelkie doświadczenia, jakim poddaje ją syn szejka. W rezultacie film jest bardzo miły, zwłaszcza w pierwszej, pełnej humoru i dowcipu części.

Nadpogram — groteska rysunkowa z Betty Boop i tygodnik filmowy. (ver.)

„Jakiś to ciekawy człowiek! O wszystkim można z nim mówić...” tak mówią w towarzystwie o ludziach, którzy pilnie czytają dobre czasopisma i czerpią stamtąd materiał do rozmowy. Kupujcie i czytajcie „Ilustrację Polską”.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś operetka „Lalka” z Jadwigą Fontanową w roli głównej.

W sobotę opera „Traviata” z występem pp. Beck - Frankiewiczowej i K. Czarneckiego.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro krotkowidła w przeróbce K. Szuberta „Ciapciusz”, na której publiczność śmieje się do łez. W sobotę po pol. dla młodzieży „Hamlet”.

Z Teatru Nowego

Dziś oraz jutro i w niedzielę zwycięski komedjo - reportaż „Pieniądz nie jest wszystkim”, którego jubileusz 50-tego przedstawienia obchodziliśmy uroczystie wczoraj przy wypełnionej widowni.

W poniedziałek tylko jeden dzień występów Adolfa Dymy z własnym zespołem. Dwa przedstawienia; pierwsze o godz. 7,15, drugie o godz. 9,30 wieczorem.

SPORT

Życie organizacyjne

Roczne walne zebranie K. S. „Warta” odbyło się przy licznych udziałach członków pod przewodnictwem p. dyr. Baranowskiego. Wybrano nowy zarząd w prawie niezmiennym, następującym składzie: pp. prezes — dyr. Kuczyk, wiceprezesi — Szyk, dyr. Głowacki i mec. Linke, sekretarz gen. — Rybarezyk, skarbnik — Czyżak, intendent — Tojza, ref. młodzieży — prof. Wasiak; kierownicy oddziałów: piłki nożnej — Kosicki, lekkoatlet. — Wasiak, boks — Suszczyński, tenis. — Janicki, pływackiego — vacat, hokejowego — Posza, gier sport. — Muth, kręglarskiego — Sobkiewicz. Zebranie miało przebieg harmonijny. (wz)

KALENDARZYK

Piątek, 23 lutego 1934.

Słońce: wschód 6,53; — zachód 17,20; — długość dnia 10 godz. 27 min.

Kal. rzk.: Romana P., Mikołaj, Piotr Damian; jutro Maciej Ap., Sergiusz.

Kal. słow.: Przedziszlaw; jutro Bogusz.

Zebrania

Dziś o 18,30 Tow. Opieki nad Zwierzętami Wojew. Pozn. — zebr. zarządu w ognisku Ofic. Rez. St. Rynek 80-82; o 19,45 „Sokol” (Śródka) — apel generalny na ćwiczeni ul. Bydgoska; o 20,15 T. P. N. Wydział Lekarski i Tow. Internistów Polskich w sali II kliniki wewn. (szpital miejski) ul. Koźła;

Jutro o 17 Stow. Chrześc. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powsz. w Domu Św. Antoniego, Św. Łazarz;

o 20 Kompanja IV, Marynarzy Powst. obchód 5-lecia u p. Jarockiej, ulica Masztalarska 8a;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Kazimierz z Kosickich Ratajowej o godz. 15 ul. Słowackiego 34.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Lalka”.
Teatr Polski: Dziś — „Ciapciusz”.
Teatr Nowy: Dziś — „Pieniądz nie jest wszystkim”.

z pokoju gościnnego kilku gości, którzy stanęli w obronie właścicielki lokalu. Napastnicy tymczasem, uzbrojeni się w sztaby, przeszli do ataku na obrońców, którzy byli zmuszeni ratować się ucieczką. Napastnicy zdemolowali bufet, zrabowali czekolady i papierosy i zbiegli. Właścicielka oblicza straty na przeszło półtora tysiąca złotych. (w)

Wernyhora i jego prorocstwa

Przypominamy, że dziś, 23 lutego, o godz. 20 w sali 17-tej Coll. Minus prof. U. P. dr. Witold Klinger wygłosi w ramach Powszechnych Wykładów U. P. odczyt p. t. „Wernyhora i jego prorocstwa w świetle krytyki historycznej“.

Wstęp 30 gr dla dorosłych, 15 gr dla młodzieży i wojskowych niższych stopni.

Echa rewolty w Austrii

Wiedeń. (PAT.) W Linzu odbyła się rozprawa przeciwko 3 soc.-dem. robotnikom, oskarżonym o zamordowanie pułk. Nadera i 2 żołnierzy z pułku strzelców alpejskich. Oskarżenia zostały skazani na karę śmierci.

Jeden z zasądzonych został stracony a dwu innym zmieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Wiedeń. (PAT.) „Weltblatt“ donosi, że liczba aresztowanych za udział w rozruchach wzrasta. Wczoraj wyniosła ona 800 osób.

BAGZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM

METROPOLIS

DZIS

WALLACE BEERY

SERCE OLBRZYMA

portj. 986

„PIĘKNY JEST ŚWIAT“

śpiewa MAURICE CHEVALIER

Dziś poraz ostatni

portj. 990

Gwiazda gwiazd — Greta Garbo

Jutrzejsza premjera w kinie „APOLLO“

Jedną i jedyne. Tak nazywają sławną GRETE GARBO. I coś dziwnego. Wszędzie, gdziekolwiek pojawi się na ekranie, odnosi zasłużone triumfy. Haszyszem artysty swego upaja ona widza.

Wielka ta artystka zrealizowała obecnie nowy wielki film, który stanowi tematy różnorodnego kulturalnego świata. Obraz ten — osnuty na tle scenariusza słynnego pisarza Luigi Pirandella — posiada trapiącą treść. GRETA GARBO pod kierownictwem słynnego Georgea Fitzmaurice'a, twórcy „Mata Hari“ stworzyła wielką kresację, będącą w twórczości świetnej tej artystki skokiem naprzód i wzwyl.

Nowe arcydzieło filmowe „białego płomienia Szwecji“ p. t. „JAKA MNIE PRA- GNIESZ“ porusza ciekawo i intymne szczegóły z życia zagadkowej, niezwyklej kobiety.

Z prawdziwym wiew zadowoleniem możemy donieść P. T. Publiczności, że ten najnowszy obraz GRETY GARBO wejdzie już jutro, t. j. w sobotę, na ekran kina „APOLLO“.

portj. 985

GIĘŁDA WARSZAWSKA

z dnia 22. 2. 1934 r.

Dewizy:

| | trans. | sprzed. | kup. |
|-----------------|-----------|---------|--------|
| Belgia | 123.80 | 124.11 | 123.49 |
| Gdańsk | 173.05 | 173.48 | 172.62 |
| Holnadia | 357.10 | 358.00 | 356.20 |
| Kopenhaga | 121.75 | 122.35 | 121.15 |
| Londyn | 27.20 | 27.34 | 27.06 |
| Nowy Jork czek | 5.33 1/2 | 5.36 | 5.31 |
| Nowy Jork kabel | 5.34 1/2 | 5.37 | 5.32 |
| Oslo | 136.85 | 137.50 | 136.20 |
| Paryż | 34.93 1/2 | 35.02 | 34.85 |
| Praga | 21.98 | 22.03 | 21.93 |
| Szwajcaria | 171.39 | 171.82 | 170.96 |
| Włochy | 46.50 | 46.62 | 46.38 |
| Berlin | 210.60 | | |

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

| | |
|------------------------|-------------|
| 4% pożycz. inwest. | 107.50 |
| 5% pożycz. inwest. | 57.50 |
| 6% pożycz. dolarowa | 67.75-68.00 |
| 4% pożycz. premj. dol. | 53.75-53.85 |
| 7% pożycz. stabiliz. | 57.75-57.63 |
| W drobnych odcinkach | 58.25-58.13 |

Tendencja niejednolita.

Akaja w złotych:

| | |
|--------------|-------------|
| Bank Polski | 87.00-86.75 |
| Starachowice | 10.40 |
| Haberbusch | 38.00 |

Tendencja nieco słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.

reszta za 100 kg.

Berlin, 22. 2. 1934 r.

| | |
|-----------------------------------------|---------------|
| Pszonica march. | 76-77 kg. |
| fr. Berlin | 191,5-190,0 |
| Tendencja spokojna. | |
| Zyto march. | 73 kg fr. |
| Berlin | 162,00-158,00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Jęczmień browarowy dobry fr. Berlin | 176,00-183,00 |
| Tendencja stała | |
| Jęczmień browarowy dobry, od st. march. | 167,00-174,00 |
| Tendencja stała. | |

| | |
|------------------------------------------------------|---------------|
| Jęczmień jary średni gat. i jakości fr. Berlin | 165,00-173,00 |
| Tendencja stała. | |
| Jęczmień jary średni gat. i jakości od stacji march. | 156,00-161,00 |
| Tendencja stała. | |
| Owies march. fr. Berlin | 144,00-152,00 |
| Tendencja stała. | |
| Owies march. od st. march. | 135,00-143,00 |
| Tendencja stała. | |
| Maka pszenna wyb. krajowa (0-41%) | 32,00-33,00 |
| Tendencja spokojna. | |
| (dodatek zagraniczny 1-1,50 Mk.) | |
| Maka pszenna przedniej jakości (0-50%) | 31,00-32,00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Maka pszenna wiekarska kości (0-65%) | 30,00-31,00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Maka żytnia (0-70%) | 22,20-23,20 |
| Tendencja spokojna. | |
| Otreby pszenne | 12,00-12,20 |
| Tendencja spokojna. | |
| Otreby żytnie | 10,50-10,80 |
| Tendencja spokojna. | |
| Groch Victorii | 40,00-45,00 |
| Groch drobny jadalny | 30,00-35,00 |
| Groch pastewny | 19,00-22,00 |
| Peluszka | 16,00-17,00 |
| Bób | 18,50-19,50 |
| Wyka | 15,00-16,00 |
| Łubin niebieski | 13,00-13,50 |
| Łubin złoty | 15,00-16,50 |
| Seradela nowa | 13,00-14,00 |
| Kuchy iniane 37% | 12,10-12,30 |
| Kuchy orzecha ziemn. 50% | 10,30-10,40 |
| Kuchy mielone % | 10,60-10,70 |
| Wytloki suche | 10,10-10,20 |
| Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg | 8,80 |
| Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin | 9,30 |
| Płatki ziemniaczane | 14,30-14,80 |
| Ziemniaki jadalne białe | 1,30-1,40 |
| Ziemniaki czerwone | 1,40-1,50 |
| Ziemniaki inne żółte | 1,70-1,85 |
| Ziemniaki fabryczne w fen. za funt | 9,00 |
| Ogólna tendencja spokojna. | |

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Anny Leśniewicz w Poznaniu

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21025, d 1811

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

7. SPRZEDAŻE

Pończochy — rękawiczki skarpetki

sprzedaje najtaniej L. Szlaczynski, Poznań, Stary Rynek 89, dz. 1001

200

pożyczki procent pokój umeblowany kawa, herbata. Oferty Kurjer Poznański dz. 26 887

Radjoapararat

bateryjny Solodyna z dodatkami okazjnie sprzedam. Obejrzenie sobotę popołudniu lub niedziele. Niegolewskich 16, mieszkanie 19. z. dz. 27 113

Resztówka

prywatna. 200 morgowa, ziemia pżennej, drenowanej, zabudowana maszyną, inwentarza kompletne sprzedam 40 000, wpłaty 20 000, reszta amortyzacja. Krzesiński, Piekary 8. dz. 26 241

Pół darmo

piano, sypanie kuchnia sprzedam. Górna Włda 78 skład. dz. 26 835

Sprzedam

skład cukierków ul. Pocha. Oferty Kurjer Pozn. dz. 26 797

Skrzydło

100 zł maszyną do szycia tanio Krakarska 23 — 3. dz. 26 300

Radjo

głośniki dynamiczne. Magnetyczne części radjowe bezcenn. Kanłowa 4. m. 10. dz. 26 787

Parcele

najlepszym położeniu Dębca — mniejsza, większa tanio. Śniadeckich 16 — 3. dz. 26 788

Kolejkę elektryczną

Märklin z łącznikiem do światła, elektrycznego z wszelkimi przynależnościami korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański dz. 26 964

1. KUPNA

Willę

Jedno- lub dwumieszkańowa (po 3-4 pokoi) niedawno zbudowana w zdrowej okolicy Poznania kupię przy dobrej wpłacie. Oferty z ceną do Kurjera Pozn. dz. 26 485

Barjo

mandolinowe kupię. Jurewicz, Pocha 19, m. 4. dz. 26 720

Dom

kupię Poznaniu wpłaty 20 tys. bez pośrednictwa. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański dz. 26 719

Kupię

2 fotele tordo bujak, dywan tania. Zgłoszenia Kurjer Pozn. dz. 26 752

2 manekiny

(męskie) kupię. Oferty do Kurjera Poznańskiego dz. 26 808

2. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukiujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Kobieta

szuka pracy do drobiu kuchni lub trzody. Oferty Kurjer Pozn. dz. 26 750

Dziewczyna

młodsza poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański dz. 26 923

Krawcowa

bardzo akaratna szuka posady po domach. Oferty Kurjer Pozn. dz. 26 917

Osoba

inteligentna zajmie się wychowaniem dzieci, wyrzeczeniem pani domu, dobre świadectwa, zna szycie, gotowanie, zaprawy. Oferty Kurjer Poznański dz. 26 967

Wszelkich

prac domowych młodsza, pilna, dobrej rodziny, świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. dz. 26 968

Bilansista

rutynowany poszukuje posady ewent. godzinowej, prowadzi księgi w abonamencie, zakłada, reguluje księgi, ustawia bilanse. Zgłoszenia Kurjer Poznański dz. 26 962

Panienska

lat 20. religijna, szuka posady ekspedjentki do składu piekarskiego utrzymaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański dz. 26 874

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem dobrze polecona szuka posady. Oferty Kurjer Poznański dz. 26 977

Gospodyni - kucharka

samodzielną szuka posady w dużym domu lub restauracji. Oferty Kurjer Poznański dz. 26 972

Kasjer

o l. 4. kawaler, dobrze polecony z dłuższą praktyką, uczciwy, znający wszelkie prace wchodzące w zakres zajęć kasjera oraz prowadzenie obszaru dworskiego — pensja mies. 80 zł i utrzymanie. Zgłoszenia z odpisami świadectw Kurjer Poznański dz. 26 775

28. ROZRYWKA

Ryszard Barthelmess

w pięknym emocjonującym filmie meksykańskim „Banita Kino Colosseum. Pg 2015/7.62

Ułani, ulani...

Nieodwołalnie

dzisiaj ostatni dzień — Kino „Sfinks“. z. dz. 26 975

Ramon Novarro

w pięknym egzotycznym filmie „Noc w Kairze“ śpiewa Pieśń miłosną nad Nilem w kinie „Moje“. portj. 979

Przedpłata

na miesiąc marzec 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miesiąca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe. Tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony, odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego“.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

| Tytuł gazety | Miejsce wydania | Czas przedpłaty | Cena | Oprocent. i manipul. | Razem |
|------------------|-----------------|------------------------|------|----------------------|-------|
| Kurjer Poznański | Poznań | miesiąc marzec 1934 r. | 3,20 | 0,94 | 4,14 |

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

| Tytuł gazety | Miejsce wydania | Czas przedpłaty | Cena | Oprocent. i manipul. | Razem |
|------------------|-----------------|------------------------|------|----------------------|-------|
| Kurjer Poznański | Poznań | miesiąc marzec 1934 r. | 3,20 | 0,94 | 4,14 |

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia